

KURYER KRAKOWSKI.

D. 17 Października 1835.

S O B O T A.

Pismo to kosztuje kwartał
nie złp. 6 i wychodzi co-
dziennie (wyjąwszy niedzie-
lę i święta uroczyste)
po południu.

Karol król szwedz: podane
przez Czarneckiego chwale:
punkta podda: miasta, pod-
pisane przysyła roku 1655.

N^{er} 15.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarozyka.

K R A K Ó W.

Na onegdajszem posiedzeniu, człon-
kowie Uniwersytetu Jagiellońskiego
obrali Rektorem na następne dwuro-
cze J.W. Prałata Infułata Łancuckie-
go; męża powszechnie wielbionego
dla znakomitych talentów i wysokich
cnót obywatelskich.

Austria. Podczas pobytu w krajach
cesarskich, pełni służbę honorową
przy N. Królu Pruskim, X. Felix
Szwarcenberg; przy N. Cesarzu Mi-
kołaju, generał X. Lichtenstein, przy
N. Cesarzowej Rosyi, Xiążę Win-
disz-Grätz, a wszystkim Dostojnym
Gościom towarzyszą wyżsi oficerowie
austrjackiej armii. — Już większa
część XX. Niemieckich opuściła Cie-
plice i Pragę. — Marszałek Bourmont
przybył do Wiednia, uciekając z
Włoch przed cholerą. Także w Dal-
macyi pokazała się cholera. — X. Fer-
dynand Sachsen-Koburg miał już ze-
zwolić na małżeństwo swojego syna z
Królową Portugalską. — Za przyby-
ciem Rotszylda do Wiednia, podnio-
sły się na giełdzie papiery: mówią
o nim, że przyszedł, zobaczył i
zwyciężył, zawarł już bowiem umowę
z rządem o pożyczkę pieniężną.
— Liczba znakomitych gości w Cie-
plicach wynosiła 3004. Ostatnim na
licisie był X. Radziwiłł. (Gbv.)

Rossja. Z rozkazu N. Cesarza wy-

stawiono w Smoleńsku pomnik pod-
pułkownikowi Engelhardt, na tem
miejscu, gdzie w r. 1812 z rozkazu
Napoleona został rozstrzelany. W O-
dessie 30 sierpnia zboże na składzie
będące wynosiło 80,000 korcy mięk-
kiej pszenicy, 10,000 twardej, 8,000
owsa, 4,000 jęczmienia, 5000 żyta, i
2,000 korcy lniałego siemienia. (Gps.)

Anglja. Na wyspie Kandyi przy-
szło do utarczki między statkiem an-
gielskim i 2ma egipskimi statkami.
Z ostatnich bowiem strzelono do an-
gielskiego i zabito oficera. Dowódzca
angielskiego statku kazał powiedzieć
Egipcjanom, iż jeśli ten, który strzelił,
w kwadrans niebędzie powieszony,
on postąpi do nieprzyjacielsku z egip-
skimi statkami. Gdy termin upłynął
bez zadosyć uczynienia, kazał Anglik
zatopić egipskie statki razem z ludźmi,
i te zatoneły śród okrzyku: hurra, an-
gielskich majtków. Lecz i angielski
statek wiele ucierpiał, strzelano bowiem
do niego z twierdzy, i sądzono że z
trudnością przyplynie do Malty. —
Do angielskiego okrętu dano ognia z
hiszpańskiej wyspy Tarify, gdy prze-
pływał koło Gibraltaru, za-
pewne dla tego, iż niezachował wszy-
stkich przepisów. O tym wypadku z
wielkim gniewem mówią gazety lon-
dyńskie. — W Westendzie wydano
bardzo rozsądne postanowienie, iż za-

den dłużnik nie powinien stawać do pojedynku. (G.B.v.)

Hiszpanja. Wiadomości z Hiszpanii są z sobą najsprzeczniejsze: wszystkie jednak mniej więcej zgadzają się, iż powstanie ciągle wzrasta. Prowincja Asturja, która dotąd była spokojną, powstała teraz i mianowała Juntę w mieście Oviedo, miejsc urodzenia byłego prezesa ministrów Toreno. Całą uwagę gazet wszystkich zwracają na siebie działania Junt, z teatru zaś wojny nawiasowo tylko ogłaszają doniesienia. Jak dalece osłabło stronnictwo Karolistów po śmierci Zumalakarreguja, dowodzi ta okoliczność, iż wśród powszechnego zakłócenia narodu, nie prawie niedziałają i z każdym dniem liczą nowe klęski. Korpus Karolistów wysłany do Katalonii został zniszczony; rozbitki schroniły się do Francji. — Mina oświadczył, iż nie przyjmie naczelnictwa wojennego Aragonii, dopóki sejm nie zostanie zwołany. Junta Saragossy nie przyjęła generała Palafoxa mianowanego naczelnikiem wojennym tej prowincji, i żąda, aby Minie oddano zarząd Aragonii, Katalonii i Walencji. — Do Anglii i Portugalii wysłano gońców po broń, gdyż wielka część nowo utworzonego wojska nie jest uzbrojoną. W Kadyksie organizują 6 bataljonów piechoty, z których każdy będzie liczył 1000 ludzi — W Nawarze ma panować wielkie rozjątrzenie: utworzyły się tam Junty, które żądają od Don Karlosa, aby uznał prawa tej prowincji, lecz Don Karlos nie chce uczynić tego. (G.B.v.)

Francja. Nadspodziewanie szybki powrót króla z Fonteneblo do Paryża

przypisują gazety Paryżkie odkryciu rozgążonego spisku, mianowicie w południowych prowincjach między wojskowemi: uroczystości w Fonteneblo miały zostać odłożone na czas nieoznaczony. Do tego powrotu miała być jeszcze powodem niezgoda między ministrami z powodu zakazania sprzedarzy niektórych książek. — Gazety paryżkie wyliczają szkody, jakie Francja poniosła przez przymierze z Anglią: 1) Xiążę Nemours stracił tron Belgijski, który otrzymał krewny Dynastji panującej w Anglii; 2) tenże Xiążę nie może zaślubić Donny Maryi, lubo mu ona sprzyja, gdyż Anglja jest przeciwną temu związkowi, a na męża Donnie Maryi poleca Xięcia Sachsen-Koburg, także krewnego dynastji angielskiej; 3) Anglja zniszczyła wpływ francuzki w Hiszpanii i sama dziś rozrządza losem tego kraju. — Gazeta Czas powiada, iż starano się już o rękę różnych Xiężniczek dla Xięcia Orleanu, ale napróżno. Teraz chcą go zaślubić z Infantką Jozefiną Izabellą, córką Infanta Franciszka, która liczy lat 14. W ten sposób chce Dynastja francuzka odwetować swą stratę poniesioną w Portugalii. Korzyści z tego małżeństwa byłyby wielkie, gdyby Infant Franciszek otrzymał rejęncją Hiszpanii. — Również podróż do Anglii króla Belgów ma na celu małżeństwo. Król bowiem Belgów chce zaślubić swego siostrzeńca, Xięcia Koburg, z X. Wiktorją następczynią tronu angielskiego, a gdyby się ten zamiar nieudał, uzyskać zezwolenie Anglii na małżeństwo tego Xięcia z królową Portugalską. — Według powyższej gazety, angielska flotta zbli-

żyła się do Dardanelli, aby poprzeć układy Lorda Durham względem stanowczej odpowiedzi na pytanie o zamknięciu Dardanelli dla obcych wojennych okrętów. Zkąd gazeta *Czas* ma te wiadomości, niewiadomo wcale. — Poseł papieżki, który wyjechał z Madrytu, znajduje się teraz w Paryżu z całym orszakiem swoim. Przyczyną jego odjazdu z Hiszpanii była reforma duchowieństwa, której on niemógł przeszkodzić, a swoją obecnością nie chciał jej także potwierdzić. Młody Izraelita, który miał mowę w Bożnicy paryzkiej w czasie świąt teraźniejszych, winszował w końcu swoim słuchaczom, iż żyją w takiej epoce, w której jeden z ich rodaków, p. Mendizabal został mianowany ministrem państwa chrześcijańskiego. — Pepin był już wielokrotnie razem z Fieskim słuchany. Wpływ, który Fieski wywiera na wszystkich swoich spółobwiniionych, objawił się w tem zdarzeniu najwyraźniej. Pepin był z początku spokojny i pełen odwagi, wylewał jednak łzy rześiste, słysząc zezwania Fieskiego. Ten pozostał zimny, a wielką dokładność jego świadectw, nadzwyczajna zreczność w wywijaniu się i udzielaniu objaśnień, są przedmiotem podziwienia dla urzędników prowadzących śledztwo. — Dla ułatwienia rozpraw nadprocesem, zdjęto plan domu, w którym Fieski mieszkał, i miejsca, gdzie dokonał czynu. — Arcybiskup paryzki nakazał wszystkim księżom, aby niedozwolili wprowadzać do kościoła zwłok Belliniego sławnego autora muzycznego, z tego powodu żeby w kościele teatralni śpiewacy nie śpiewali. Jałmużnik Inwali-

dów dozwolił nabożeństwa w swoim kościele, ponieważ nie zostaje pod władzą Arcybiskupa. Ten jednak kazał całemu duchowieństwu wyjść z kościoła. Pogrzeb Belliniego był bardzo wspaniały: ile tylko Paryż liczy sławny sztukmistrzów, wszyscy byli obecni i niezliczone mnóstwo ludu. Przeszło 150 śpiewaków i liczna orkiestra znajdowała się na pogrzebie. Najpiękniejszy kwartet odśpiewali: Lablache, Rubini, Tamburini i Iwanów. Żech Włochów i jeden Francuz mieli pogrzebowe mowy. — Trudno opisać trwogę i niepewność panującą między spekulantami na giełdzie paryzkiej: wiadomości z Hiszpanii są z nadzwyczajną niecierpliwością oczekiwane; d. 4 października mówiono, że deputowany Las Navas wtargnął do Madrytu 26 września. — Zrobiono uwagę, iż rozkazy przesłane od ministrów posłowi francuzkiemu w Madrycie, są zupełnie podobne rozkazom, po których w r. 1823 nastąpiła interwencja francuzka do Hiszpanii. (GBV.)

Holandja. W Amsterdamie odebrano 2 października nadzwyczajną drogą wiadomość, iż p. Las Navas wkroczył do Madrytu: Królowa Rejentka miała natychmiast opuścić Madryt z francuzkim posłem p. Rayneval, a p. Mendizabal wziął dymissję. Kartagiena, Murcja i wiele innych okolic, były w zupełnem powstaniu.

Grecja. Wielu niemieckich oficerów bierze dymissję, z wielką radością Greków. — Grecki poseł przy Dworze Petersburgskim, p. Suzo wrócił do Aten i obejmie ministerstwo spraw wewnętrznych, które piastował Koletti. Połowa ludności Aten, wyro-

szącej 10,000 i złożonej prawie z samych przybyszów z różnych narodów, choruje na niebezpieczną słabość pochodzącą z upału i wyziewów bałgicznych. W reszcie kraju stan zdrowia jest pomyślny — W wielu miejscach zbuntowały się oddziały wojska. (G.B.V.)

Danja. Dnia 2 października obchodzono w Danii pierwszą rocznicę zaprowadzenia konstytucyj. Poczem nastąpiło otwarcie sejmku, na którym jeden deputowany podał wniosek, aby na przyszłość wszystkie stany były obowiązane do służby wojskowej.

Szwajcarja. Komitet, trudniący się zbieraniem składek na wystawienie pomnika Kalwinowi w Genewie, wydał odezwę do wszystkich sztukmistrzów, aby mu przestali wzór do płaskorzeźby w kształcie owalnym i jedną stopę wysokości mający, która ma wyobrażać popiersie w profilu z Karraryjskiego marmuru, sławnego reformatora i być wstawioną w piramidę z czarnego marmuru. Najlepszy wzór zostanie wynagrodzony medalem, równającym się wartości zebranych składek. (G.P.S.)

S z a r a d a.

Tak 1sze jak i 2gie między liter zbiorem, Drugie wesołe, wszystko jest ubiorem. (Znaczenie przeszłej szarady jest: *Szara-fany*).

Niemka rodowita mówiąca dobrym akcentem i niepoślakowanych obyczajów, może być korzystnie umieszczona w domu prywatnym. Bliższa wiadomość w głównym Kantorze Redakcyi Kurjera. (2 r.)

Kto ma Billard do pozbycia za pomierną cenę, raczy przesłać wiadomość do domu narożnego przy małym rynku, pod L. 625 z frontu na Isze piętro. (3 r.)

Powróciwszy z jarmarku Lipskiego, polecam się ze znacznym wyborem towarów modnych angielskich, francuzkich, płócien holenderskich, bilefeldskich, dywanów angielskich i szkockich, za zupełnie umiarkowane ceny. (3r.) JULIUS AUGUST JOHN.

Notaryusz publiczny W. M. K. i Jego Okręgu zawiadomia niniejszym, iż w skutek rezolucyi z dnia 24 września b. r. N 4,552, w gmachu sukiennic, odbywać się będzie na dniu 19 b. m. i r. o godzinie 9tej rano licytacja ruchomości po Katarzynie Taroni pozostałych, jako to: cukrów, stolarszczyzny, porcellany, szkła, fajansów, obrazów, cyny, miedzi, sukien, i bielizny. — Chęć licytowania mający, na czas i miejsce oznaczone, z gotowemni pieniądźmi, przybyć raczą. — Kraków dnia 15go Października 1855 roku. (2r.) Sebastian Korytowski. Not. pub.

Do handlu Józefa Goebel pod znakiem Kruka, nadszedł świeży transport Tytoniu Węgierskiego, jakoto: Letyngier, Nonplus ultra Maryland i Radkier. (3r.)

Przybyli do Krakowa. Wojciechowski Józef, Adorni Jan, Grasseselsi Wincenty z Galicyi. Harkowski Franciszek, Mitasz Michał, Lippa Fryderyk, Skibiński Michał z Prus. Maxymon Dymitr, Woliński Jan z Polski.

Opuścili Kraków. Janikowski Stanisław do Galicyi. Kubiczek Jakób, Zagórska Franciszka do Polski.

Dziś w południe stopni ciepła 10.

Główny Kantor Redakcyi Kurjera w Księg: p. Kocha obok kość: P. Maryi w Rynku.